

URZĘDNIK PRAWNIK^{iem}

w połą-
czeniu
z

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Numery poszczególne
po — „ 25 „
Reklamacje nieopieczetowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opła-
tą 6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów, od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Od Administracji. — Przegląd miesięczny (Z Rady państwa. — Przedłożenia rządowe. — Włóściańskie prawo spadkowe. — Nowela o podstawieniu hipotecznem. — Sprawy urzędnicze. — Ś. p. Maksymilian Zatorski). — Sądownictwo (Nasze sądownictwo I. II. — Praktyka sądowa [Repertor. orz. najw. Tr. s. N. 127. — Zasady orzeczeń n. Tr. s. 26-35]). — Administracja (Normalja administracyjne [Sprawy drogowe]. — Praktyka admin. [Zasady orzeczeń władz centralnych]). — Stowarzyszenia (Tow. prawnicze w Kosowie [Sprawozdanie z czynn. w r. 1885]). — Wiadomości potoczne (+ Dr. Maksymilian Zatorski). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne. —

Odeinek: O pytaniach dodatkowych — Napisał Dr. E. Reben, adw. w Wiedniu. — Gromadne wydalania. — Canossa. —

OD AMINISTRACJI.

Odwołując się do odezwy w num. 3. zamieszczonej prosimy Tych Szan. Czytelników, którzy tenże numer pisma zatrzymali, jako Prenumeratorów, o rychłe nadesłanie bieżącej prenumeraty, a oraz zalegających z roku ubiegłego o uiszczenie zaległości.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. Lutego 1886 r.

(Z Rady państwa. — Przedłożenia rządowe. — Włóściańskie prawo spadkowe. — Nowela do ustawy hipotecznej, o podstawieniu hipotecznem. — Brak poruszania spraw urzędniczych. — Ś. p. Maksymilian Zatorski).

Rada państwa zasypaną jest nowymi przedłożeniami ustawodawczemi rządowemi. Prócz ustawy o popołitem ruszeniu, — dwu ustaw antisocjalistycznych — ustawy o urzędzeniu przemysłu budowniczego — o budowie gmachów pocztowych — dwu ustaw o zabezpieczeniu robotników na wypadek słabości i w nieszczęśliwych wypadkach wydarzonych przy robotach fabrycznych i t. p., — ust. o zmianie postępowania egzekucyjnego, — o podatku zarobk. i dochodowym od przedsiębiorstw kolejowych, — o odpisaniu podatku gruntowego z powodu szkód elementarnych, — i innych pomniejszych — wspomniemy

tutaj bliżej o dwu projektach przez rząd przedłożonych, które u nas wielkiej mogą być doniosłości.

I tak w Izbie poselskiej przedłożył rząd projekt ustawy, odnoszącej się do zaprowadzenia szczegółowych przepisów spadkowych przy gospodarstwach włóściańskich średniej wielkości. Projekt taki był już dawniej raz przedłożony, a u nas w kraju zajmowano się tą sprawą w różnych ankietach dość szczegółowo. — Oznaczenie maksimum i minimum obszaru albo czystego dochodu katastralnego, według którego gospodarstwa włóściańskie mają być wliczone w poczet gospodarstw średnich i podlegać nowej ustawie spadkowej, należy do ustawodawstwa krajowego.

— Projektowana ustawa spadkowa jednak nie będzie mieć zastosowania w wypadkach, kiedy właściciel w testamencie inaczej rozporządzi. — Właściwy cel i charakter nowej ustawy okazuje się najwybitniej w §§. 4 i 5. — §. 4. opiewa: „Jeżeli majątek spadkowy gospodarstwa włóściańskiego przechodzi na kilka osób, wówczas całą ojcowiznę wraz z przynależnościami, potrzebnymi do porządnego prowadzenia gospodarstwa, bierze tylko jedna osoba. Co należy uważać za przynależność gospodarczą, to oznacza powszechna ustawa cywilna; jedynakoż zastrzega się ustawodawstwu krajowemu, oznaczenie dla pewnych ojcowizn tych przedmiotów, które należy uważać za inwentarz gospodarczy. Gdyby w inwentarzu nie było jakiego przedmiotu, potrzebnego do porządnego gospodarstwa, wówczas nie można za-

dać wynagrodzenia z reszty majątku spadkowego». — §. 5: Ustawodawstwo krajowe oznaczy, czy tylko ktoś z potomków, czy też także inni krewni lub wdowa (lub wdowiec) mogą być powołani do objęcia spadku. Przy wyznaczeniu tego, który ma spadek objąć, ustawodawstwo krajowe obowiązane jest trzymać się prawa i przepisu ustawy spadkowej, jednak może zarządzić, aby pozostała wdowa (lub wdowiec) przed innymi krewnymi była powołaną do objęcia spadku. — W obrębie tych granic oznaczy ustawodawstwo krajowe porządek, według którego należy powoływać do objęcia spadku po kolei jednego z pomiędzy kilku równocześnie występujących potomków z prawem do spadku. Dzieci własne idą przed adoptowanymi, ślubne przed nieślubnymi. Legitymowane stoją na równi ze ślubnymi. — Z pomiędzy innych paragrafów charakterystycznym jest §. 16, zawierający przepisy w celu przeszkodzenia skupianiu gospodarstw, i przeciw wykupywaniu gruntów włóściańskich przez majątki wielkie.

Całkowity projekt tej ustawy później podamy.

Zaś w Izbie panów wniósł rząd projekt, zmieniający dotychczasowy porządek hipoteczny o tyle, iż wolno będzie nowe prawo zastawu wpisywać do hipoteki w tem samym miejscu, na jakim stało inne prawo zastawu, które równocześnie ma być zmasanem. Jest to tedy instytucja podstawienia hipotecznego w myśl obowiązującego dawniej w W. ks. Krak. postanowienia artykułu 1250

kod. Napol., co do której Sejm nasz jeszcze w r. 1882 wezwał Rząd o wprowadzenie jej w formie noweli do ustawy hipotecznej, oczem obszerny podaliśmy artykuł w N. 1. *Urz. i Prawn.* z r. 1883.

Oto osnowa projektu:

§. 1. Jeżeli w stanie biernym ciała tabularnego wpisuje się prawo zastawu dla nowej należitości, może dłużnik hipoteczny albo za jego zezwoleniem osoba trzecia żądać, ażeby nowe prawo zastawu było wpisane z pierwszeństwem innego, na temże ciele tabularnem już wpisanego prawa zastawu, co do którego równocześnie wpisaniem będzie wykreślenie.

Jeżeli wpisanie wykreślenia już poprzednio wpisanego prawa zastawu nie zostało uzyskane równocześnie z wpisaniem nowego prawa zastawu, może dłużnik hipoteczny albo za jego zezwoleniem osoba trzecia żądać, aby równocześnie z wpisaniem nowego prawa zastawu uczyniono w księdze adnotację, że w razie, jeżeli wpis wykreślenia już ciążącego prawa zastawu uzyskanym będzie w ciągu 60 dni od zezwolenia na adnotację, nowe prawo zastawu wejdzie w to samo pierwszeństwo hipoteczne, w którym było wpisane to prawo zastawu, które ma być wykreślone. Te postanowienia jednak tylko wtedy mogą być zastosowane, jeżeli pretensja, dla której ma być wpisane prawo zastawu, w kapitale, procentach i innych ubocznych zobowiązaniach, nie przenosi tej pretensji, dla której już prawo zastawu istnieje.

§. 2. Sześćdziesięciodniowy termin skuteczności adnotacji, w § 1 wymienionej, należy oznaczyć w rezolucji, podając zarazem dzień kalendarzowy, kiedy ten termin upływa.

Jeżeli prośba o wpisanie wykreślenia dawnego prawa zastawu była w terminie wniesioną, to w razie zezwolenia na to wykreślenie, nowe prawo zastawu otrzyma to samo pierwszeństwo które dawnemu służyło.

Jeżeli prośba o wpisanie wykreślenia nie została w terminie wniesioną, albo jeżeli na to wykreślenie nie zezwolono, w takim razie adnotacja traci moc i ma być z urzędu wykreślona.

§. 3 Jeżeli prawo zastawu, które ma być wykreślone, jest obciążone, w takim razie wpisanie nowego prawa zastawu w tem samym miejscu co tamto tylko wtedy dozwolone będzie, jeżeli wykreślenie obciążenia będzie wpisaniem, albo jeżeli obciążenie z zezwoleniem interesowanych przeniesionem będzie na nowo wpisane prawo zastawu.

§. 4. Jeżeli prawo zastawu, które ma być wykreślone, ciąży na kilku ciałach hipotecznych — to wpisanie nowego prawa zastawu w tem samym miejscu co pierwsze — a względnie wejście nowego w to miejsce, tylko wtedy dozwolone będzie, jeżeli dawne prawo zastawu wykreślone zostanie z wszystkich ciał hipotecznych, na których ono ciążyło i jeżeli nowe obciążenie, uzyskane nie tylko dla jednego z tych ciał, nastąpi skutkiem łącznie ciążącej pretensji.

§. 5 Pretensja hipoteczna, która na zasadzie postanowień tej ustawy wpisana będzie z pierwszeństwem wykreślonej pretensji hipotecznej, albo w jej miejsce wstępuje, może przy rozdziale ceny kupna przez którego z późniejszych wierzycieli hipotecznych tylko z takich powodów być zwalczaną, któreby ten wierzyciel był mógł podnieść przeciw wykreślonej pretensji hipotecz-

nej, gdyby w czasie rozdziału ceny kupna ta pretensja jeszcze była wpisana.

§ 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

— Przedłożen specjalnie odnoszących się do stanu urzędniczego i losów jego dotąd żadnych nie było. Również cicho jakoś z petycjami urzędniczymi w tym przedmiocie. A przecież: gutta cavat lapidem!

— Bolesną stratę poniósł znowu naród i kraj nasz, poniosło społeczeństwo przez śmierć przedwczesną nieodżałowanej pamięci Dra Maksymiliana Zatorskiego. Poniżej podajemy krótki jego życiorys, jak go podały inne także dzienniki. Z serdecznem uczuciem głębokiego żalu żegnają Go wszyscy, którzy patrzali na prace Jego, którzy znali bliżej tę dziwnie sympatyczną osobistość, cichą i skromną, a mrówczej pilności i wszechstronnego wykształcenia, w przyjaźni wylaną, w towarzystwie i w postronnem życiu przez słodycz charakteru ujmującą. Zналиśmy go bliżej i dawniej może, niż kto inny, gdyż z czasów młodzieńczych jeszcze, gdy węzły szczerzej przyjaźni przy koleżeństwie urzędowem zawiązane, serdecznie nas na całe życie z wiązały i w przyjaźnej wymianie myśli i dążeń, z podniosłych wspomnień i wrażeń przeszłości, jakimi oddycha i na każdym kroku do głębi napawa każdego na nie wrażliwego stary gród Krakusa, przenosiły nas w zamgloną przyszłość, w skuteczne dla niej według sił a z gorącym tchnieniem działanie, i podawały wzajemne takiego działania sposoby. Bieg lat i wypadków rozłączył drogi nasze, lecz nie zmienił ni uczuć wzajemnych, ni też pragnień i dążeń młodzieńczych i wzajemnego ich so bie udzielania. To

O pytaniach dodatkowych.

Napisał Dr. E. Reben adwokat w Wiedniu.

Ustawa o postępowaniu karnem nazywa w §. 323 ust. 3. pytaniami dodatkowymi takie, które zadawane bywają tylko na przypadek potwierdzenia pytania innego. Określenie to jest tylko formalne i nie wyczerpuje istoty rzeczy. Może bowiem zajść przypadek, w którym pytanie zazwyczaj dodatkowe w stosunku do innego pytania dodatkowego staje się pytaniem ewentualnem. I tak n. p. pytanie co do poczytności jest dodatkowe, ale i pytanie dotyczące koniecznej obrony jest niem.

Przypuśćmy, że stawiono pytanie dodatkowe odnośnie do poczytności na przy-

padek potwierdzenia pytania głównego. Jeżeli oskarżony zarazem twierdzi, że się znalazł podczas popełnienia czynu w stanie koniecznej obrony, natenczas i pytanie odnośne do tego twierdzenia stawić należy. Jednak pytanie to, lubo z istoty swojej dodatkowe, w danym przypadku będzie pytaniem ewentualnem, gdyż takowe na przypadek potwierdzenia pytania dodatkowego zadaniem będzie. Określenie więc powyższe ma tylko znaczenie formalne nie odpowiadające istocie rzeczy. Z natury rzeczy wypływa raczej, że pytania dodatkowe są te, które służą do bliższego określenia pojedynczych dla zastosowania ustawy karnej ważnych okoliczności. W tem znaczeniu wzięwszy, pytania zawierac będą przedewszystkiem powody karygodności czynu wyłączające

i znoszące (§. 319 post. kar.) Do pierwszych należą takie okoliczności lub stosunki obżałowanego które odnoszą się do niepoczytności, a zatem towarzyszą dokonaniu czynu, ale winę wykluczają. Do drugich liczy się takie zachowanie się sprawcy po dokonaniu czynu, które karygodność już istniejącą znosi. Okoliczności wymienione w §. 2. ust. kar. znoszą wolę sprawcy a zatem i karygodność czynu. Niestawienie się wyzywającego do pojedynku, naprawa szkody przy kradzieży i przeniewierzeniu, należą do okoliczności karygodności znoszących.

Ustawodawstwa niemieckie przed zaprowadzeniem jednolitej procedury karnej różne zawierały przepisy co do stawienia pytań dodatkowych.

I tak istniały ustawy n. p. bawarska, wirtenberska, które nie zawierały prze-

też wiemy, jak gorącym zawsze tchnieniem, okiem ku przyszłości narodu zwróconem, wiarą najlepszą i przekonaniem najszczerzszym, kierowane zawsze były wszelkie Jego kroki i działania, budzące nawet w przeciwniku politycznym głęboki szacunek dla nieskazitelnych dążeń Jego. Żegnaj nam, Maksymiljanie! niechaj Ci lekka będzie ta ziemia którą tak serdecznie kochałeś! Zaczna Twa działalność i owa tak serdeczna przeszłość, w niezatartej zawsze pozostaną pamięci!

SĄDOWNICTWO.

Nasze sądownictwo.

Korespondencje.

I.

Kraków d. 29. Stycznia 1886.

Rok po roku marnie schodzi, a p. minister sprawiedliwości czy nie chce, czy też ze względów na budżet wojskowy nie może przyjść z pozytywnymi wnioskami co do powiększenia sił sędziowskich i manipulacyjno-sądowych w Galicji. — Bośnia i Hercegowina, ta najmłodsza latorośl dla kultury austrjackiej, otrzymała z nowym rokiem powiększenie sił o 20 adjunktów i płatnych auskultantów. W Galicji ciągle próbują, dokąd dojść można z systemem oszczędności zastępowania sił sędziowskich personelem najmłodszym konceptowym, jak bezpłatnymi auskultantami i bezpłatnymi praktykantami. Fundusz interkalarny, to niewyczerpane źródło tytułów i orderów dla przełożonych wykazujących oszczędności, rośnie z każdym rokiem i zamiast przepisanej kwoty 2 procent całego etatu dochodzi już do wysokości 4 procent. Stan ten oplakany a dla młodych adeptów sądownictwa w Galicji, w szczególności w Krakowskim okręgu sądu wyższego zdesperowany, doszedł z nowym rokiem 1886 do ogólnej apatji.

Świeżo rozdany wykaz urzędników i sług w okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie wyjaśnia, iż więcej jak 20 prezydentów i radców doszło do stadium „des wohlverdienten Ruhestandes“ a mimo to nie myślą oni o niebieskim arkuszu. Idą śnać za przykładem swego naczelnika, który wysłużwszy lat 47 i 2 miesiące ciągle wprawdzie obiecywał, iż pójdzie w stały stan spoczynku, lecz w ostatnich czasach widocznie pogniwany na dzieńki króre odważyły się powtórzyć mowę poła Dra. Stanisława Madejskiego o oplakany stanie sądownictwa w Galicji, o wysłużonych prezydentach i t. p., oświadczył w obec swego sekretarza przydyjalnego i jeszcze dwóch urzędników, iż (wskazując na biurko) przy biurku tem umrze a na pensję nie pójdzie. Rozumielibyśmy tę wytrwałość szukania śmierci na placu boju, gdyby się jeszcze w ogóle było zdolnym do szermierki „nach oben und unten.“

„Nach oben“, aby mieć wytrwałość zasypiania p. ministra rodaka pobratymczego narodu berychtami treści statystycznej wykazującymi straszny brak urzędników z powodu macoszego traktowania Galicji pod względem ilości sądów i sędziów od czasów organizacji w roku 1855 i zniewolił p. ministra, by jak p. Gautsch chciał na miejscu przekonać się o niedoli kraju, o niedoli młodych zadłużonych urzędników sędziowskich.

„Nach unten“, aby mieć siły i zdrowie przejechania się do Jasła i tamże na miejscu ubicia sprawy otwarcia tamże sądu obwodowego, zagładnięcia do Nowego Targu i Rozwadowa i wyniesienia przekonania, że oba okręgi, gdyby były na Morawie lub Szląsku, miałyby od lat 18tu sądy obwodowe; przejechania się do Tarnowa i Nowego Sącza i przekonania się, jak się tam wszystko zapycha urzędnikami zwanymi skromnie w wykazach „richterliches Hilfspersonale“: przejechania się dla wizytacyi sądów powiatowych, które miały zaszczyt oglądania przynajmniej 4 razy biskupów w czasie wizytacyi kościelnych, lecz nigdy jeszcze pp. prezydentów sądów Iej instancji a nie dopiero oblicza prezydenta sądu wyższego.

W zimie zimno, w jesieni i na wiosnę błoto, a w lecie przychodzi czas „des drei-

monatlichen oxoffo Urlaubes“ in „Baden“ und „Vöslau“ i tak rok po roku schodzi a nawet nie jest się ciekawym zejść z parnassu 2go piętra, by się dowiedzieć co się dzieje w niższych kondygnacjach „und der Mensch versucht die Götter nicht“ i nie bada tajników przed sobą, zadowolając się tem, iż się uzyskało czterech starszych radców, którzy doprowadzili do porządku i właściwego ładu „die höheren Regionen.“

A tu tymczasem, mimo wyteżenia wszystkich sił tej nieszcześliwej pierwszej instancji są konkurs, wiszące od lat 15 (np. upadłość Kirchmayera), śledztwa z roku 1883, 1884, 1885, rozprawy wiszące od roku 1882 (np. sprawa Jana Gulimirskego); „mein liebes Galizien, was willst du noch mehr?“

Terminy cywilne, bióra śledcze, obsadzone aż auskultantami, u których po 2 praktykantów czerpie praktykę bez czerpania adjutum, — a niezawodnie unikatem w Austro-Węgrzech z Bośnią i Hercegowiną będzie fakt, że bezpłatny auskultant Dr M. sędzia nader zdolny, ma dodanego bezpłatnego praktykanta i obaj prowadzą największe i najtrudniejsze bióra śledcze.

Pięć miesięcy i coś dni trwało obsadzenie posady prezydenta sądu obwodowego w Nowym Sączu, cóż dziwnego, że wykaz roczny przedstawia auskultantów będących lat 9 w sądzie a jeszcze nie powołanych na adjunktów, podczas gdy jeszcze przed laty 10 tyleż lat trzeba było, by zostać sędzią powiatowym, a jeszcze mniej do posady podprokuratora.

Prawda, że bywają wyjątki i synowie ministrów, służąc w ministerstwach wiedeńskich uzyskują już po 2 latach dziewiątą rangę; — być może, że im się to należy za zasługi ojców — jednakże niezawadziłoby raz zaprotegować także deos minorum gentium, którym dziewięcioletnia służba auskultancka może zdołałaby zastąpić zasługi nie własne i spowodować, by oni, których przecież przeznaczeniem innym wymierzać sprawiedliwość, przestali już na sobie samych doświadczać braku jej tyle dotkliwego. Ucierpiałaby na tem może nieco zasada oszczędności, ale z pewnością znakomicie by zyskała owa sprawiedliwość. —

pisów co do stawienia pytań dodatkowych o okoliczności winę wyłączające lub znoszące. Wychodziły one ze stanowiska, że pytanie główne zawiera całą istotę czynu ze wszystkimi znamionami prawnymi i że w pytaniu o winę implicite zawarte jest pytanie co do okoliczności winę wyłączających lub znoszących. Słówko „winien“ w pytaniu głównem zawarte zdawało się im zupełnie dostatecznem, by zwrócić uwagę przysięgłych, że pytanie dotyczy wszystkich ustawowych znamion czynu przedmiotem tegoż będącego i że w razie braku jednego znamienia czyli w razie istnienia okoliczności winę wykluczających pytaniu zaprzeczyć należy. Toż słówko „winien“ ma więc nie tylko znaczenie, czy oskarżony ten lub ów czyn popełnił, lecz czy takowy popełnił tak, że cała istota czynu i wina

w przedmiotowym i podmiotowym kierunku jest skonstatowaną.

Istniały atoli ustawy, które przepisywały, że sąd według własnego ocenienia albo jeśli obrońca odpowiedni czyni wniosek, pytanie odnośne do powodów winę wyłączających stawić ma

Do tych ustaw należały: ustawa pruska, hanowerska i oldenburgska Ustawa pruska odróżniła jednak okoliczności karygodność wykluczające od okoliczności dotyczących niepoczytności i pytań do ostatnich się odnoszących stawić zakazała. Obecna ustawa państwa niemieckiego w §. 295 przepisyuje, „że na okoliczności w ustawie karniej szczegółowo przewidziane, które karygodność zmniejszają lub zwiększają, w odpowiednich przypadkach przysięgłym osobne pytania stawiać można“ i nazywa te

pytania ubocznemi. Dalej przepisuje też u-tawa, że pytanie uboczne stawić można także na takie okoliczności w ustawie karniej szczegółowo przewidziane, które karygodność czynu znoszą. Nie masz atoli przepisu w ustawie niemieckiej, że pytania odnoszące się do poczytności stawić można.

Według procedury austrjackiej tylko przedawnienie i ułaskawienie, niemniej brak oskarżenia lub uprawnionego oskarżyciela przedmiotem pytań być nie może, bo okoliczności te leżą po za obrębem działania oskarżonego, wskutek czego trybunał nad tem orzekać ma, czy w danym razie jedna z tych okoliczności winę znoszących zachodzi. Lubo, jak już wspomniałem, w pytaniu głównem przez słówko „winien“ oznaczyć się chce, że wina w obec prawa skonstato-

II.

2. Lutego 1886.

W wrześniu 1884 prezydent sądu obwodowego w Rzeszowie został zamianowany Radcą Dworu w Wiedniu, odtąd teraz do piero sąd ten kolegjalny otrzymał prezydenta, a wśród tego czasu kierownicy jego zmieniali się co chwila i kaźden z nich objawiał inne życzenia. Od września 1884 do połowy stycznia 1885 kierował sądem najstarszy radca p. Sch. W styczniu 1885 objął urządowanie nowo zamianowany prezydent, a gdy w pare tygodni zachorował i w październiku 1885 umarł, kierownictwo sądu poruczono trzeciemu z rzędu radcy p. Szm.

P. Szm. jakkolwiek bardzo zdolny i dobry przełożony niemoże wszystkim podołać, bo nietylko że na jego miejsce nawet auskultanta nieprzydzielono, ale nad to posady sekretarza od listopada 1885 r. opróżnionej dotąd nieobsadzono, a na posadę adjunkta od lipca 1885 opróżnioną wprawdzie kogoś zamianowano, ale do tej chwili mu niepolecono, aby się do służby zgłosił.

W ten sposób brakują prawie od roku 3 siły konceptowe i pomimo rozmaitych relacyj niezdołano przyspieszyć ich obsadzenia.

Interkalare wprawdzie się powiększy, ale za to, jak się tam urzęduje? Sądem miej del. cyw. kieruje najstarszy adjunkt przy pomocy jednego adjunkta (którego co chwila do rozpraw odrywają), jednego auskultanta (który na zdrowiu zapada) i jednego praktykanta.

Przy sądzie kolegjalnym czterech a względnie pięciu radców są zajęci wyłącznie sprawami karnymi, a 4 terniony cywilne prowadzą 1 radca (który już 48 lat w służby) 2 auskultantów i 3 praktykantów.

Pomimo to spodziewać się należy że liczby wszystkie będą załatwione, a wykazy czynności będą zadawalające.

Czy jednak równie zadawalającym był i jest wymiar sprawiedliwości? i czy takie załatwianie najważniejszych czynności przez początkujących prawników daje rękojmię należytego wymiaru sprawiedliwości, lub należytego wprawiania się sił młodych do wzniosłego a tyle trudnego ich zawodu?

waną być musi i że oskarżony tylko wtenczas jako winny uznanym być może, jeśli przysięgli mają przekonanie, że tak przedmiotowa jak i podmiotowa istota czynu w danym przypadku zachodzi, mimo to ustawa austr. dla ułatwienia zadania sędziom przysięgłym przepisuje, że okoliczności karygodność wyłączające lub znoszące przedmiot osobnych pytań stanowić mogą. Nie można żądać, by sędziowie przysięgli rozpoznając pytanie główne baczili na wszystkie okoliczności karygodność czynu znosić mogące i by w takim razie pytaniu zaprzeczyli. Sędziowie bardzo łatwo uledez mogą zdaniu, że mają tylko orzec nad okolicznościami w pytaniu zawartymi i że słówko „winien“ ma tylko to znaczenie, czy oskarżony ten lub ów czyn w pytaniu zawarty popełnił.

Czy nie traci na tem poziom zawodowego wykształcenia, a w dalszem następstwie powaga i doniosłość stanowiska samegoż sądownictwa? X.

Praktyka sądowa.
Repertorium orzeczeń
Najwyższego Trybunału sądowego.
N. 127*)

A. wniósł 13 maja 1885 r. u Wiedeńskiego sądu handlowego przeciw B. prośbę, by mu stosownie do art. 354 kod. handl. pozwolono na publiczną na rachunek B. sprzedaż aksamitów u niego w jego lokalu handlowym na składzie będących w fakturze a. specyfikowanych, z zachowaniem postanowień art. 343 k. h. i by względem bezwzłocznego przeprowadzenia tej sprzedaży wydano powołanemu do tego komisarzowi sądowemu potrzebne polecenie.

Na uzasadnienie tego podania A. zapodał, że na zamówienie B. dostarczył temuż dnia 5. względnie dnia 11. lutego 49 kawałków muszlinu aksamitnego w umówionej cenie 3 złr. 5 ct. za meter, a tenże towary te odebrał, że mu jednak B. dnia 16. lutego takowe pod błahym pozorem odesłał, i że one obecnie u niego (A.) na rzecz przeciwnika są przechowane, wreszcie że wezwał B pismem z 5 maja 1885 r by towary w dniach trzech powziął i cenę kupna z faktury widoczną uiścił, ile że w razie przeciwnym towary stosownie do art. 354 k. h. przy zachowaniu postanowień art. 343 k. h. zostały by sprzedane a odszkodowanie żądanem. Gdy B. towaru mimo to nie powziął, przeto A. wnosi powyższe żądanie.

Sąd handlowy uchwałą z 16. maja 1885 r. prośbie tej odmówił, ponieważ według jej treści nastąpiło już oddanie towaru nabywcy, przeto nie zachodzi przypuszczenie z artykułu 354 k. h.

Sąd wyższy w Wiedniu decyzją z 2. czerwca 1885 r. l. 8102 nie uwzględnił

*) N. 126 zob. w N. 3. str. 18 *Urz. i Prawn.* z r. b.

Zarzucono, że w razie stawienia pytania dodatkowego łatwo powstać może sprzeczność między temże a pytaniem głównem w przypadku potwierdzenia obydwu pytań przez przysięgłych. Wywodzono, że przysięgli odpowiadając na pytanie główne „tak“ potwierdzili zarazem, że oskarżony działał w złym zamiarze i że w razie potwierdzenia pytania dodatkowego na okoliczność poczytności czyli zły zamiar wyłączającą tem samym temuż zaprzeczyli, w czemby oczywista zachodziła sprzeczność. Dlatego niektóre ustawy, by uniknąć owej sprzeczności przepisują, by pytanie główne w razie stawienia pytań dodatkowych opiewało — „czy oskarżony czyn w akcie oskarżenia określony popełnił“? Sprzeczność ta jest jednak tylko pozorną. Pytanie główne bowiem ze stawionem pytaniem dodat-

rekursu A. ponieważ przy sprzedaży z art. 354 i 343 k. h. sąd ani do pozwolenia na nią, ani też do innego spóldziałania nie jest powołanym, a przeprowadzenie publicznych sprzedaży przez sądy li tylko w wypadkach szczegółowo oznaczonych zachodzi.

Do rekursu rewizyjnego A. najw. Tryb. sąd. decyzją z 14 lipca 1885 r. l. 8138 nie przychylił się i potwierdził decyzję wyższego sądu, ponieważ w aż z porównania artykułów 311, 343, 348, 387 z art. 310, 407 k. h. jawnem jest, że postanowienia ustawowe o interwencji sędziowskiej ku pozwoleniu lub przeprowadzeniu sprzedaży nie mogą do tych wypadków być stosowane, w których kodeks handl. upoważnia do przedsięwzięcia publicznej sprzedaży, ponieważ w niniejszym wypadku zamierzonym jest przedsięwzięcie publ. sprzedaży na zasadzie art. 343 k. h., ponieważ sąd nie jest powołanym ani do interwencji w przeprowadzeniu tej sprzedaży, ani też do orzekania w terażniejszem stadium rzeczy o podstawach zastosowalności artykułu 343 k. h., ponieważ przeto także na motywowanie orzeczenia w pierwszej instancji wydanego żadnego więcej względu brać nie należy.

Zarazem uchwalono wpisać następujące zdanie do Repertorium orzeczeń pod N. 127.

Sąd nie jest powołanym do wywierania wpływu na wykonanie prawa, sprzedawcy w art. 343 kod. handl. przyznanego, do złożenia jak też do sprzedaży towaru.

(Posiedzenie z 14. lipca 1885 r. l. 8138. Senat I.)

UWAGA **) Art. 260 ustęp 2. pruskiego projektu opiewał: „Sprzedawca może, gdy nabywca zwleka z odebraniem, wnieść u przewodniczącego sądu handlowego lub w braku tegoż u sędziego miejscowego, by tenże nakazał towar na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy złożyć w składzie publicznym lub u trzeciego; również może sędzia na wniosek sprzedawcy zarządzić, by towar, jeżeli podlega zepsuciu, publicznie został przedany. Przedaż nastąpi przez urzę-

**) Jest to uwaga Redakcji *Dziennika rozpraw* min. sprawiedl. uczyniona przy ogłoszeniu powyższego orzec. pod N. 63 str. 105. Dodatku do tegoż *Dziennika* za rok 1885. *Red.*

kowem trzeba wziąć jako całość jednolitą i pytanie pierwsze tak rozumieć należy, czy oskarżony winnym jest? (pominawszy okoliczność karę wyłączającą a w pytaniu dodatkowym zawartą). Sędziowie odpowiadając na obydwie pytania twierdząco, chcieli przez to powiedzieć, że oskarżony winien jest, iż czyn pytaniem głównem objęty popełnił, nie bacząc na okoliczność w pytaniu dodatkowym zawartą. Dok. nast.

Gromadne wydalenie

Polaków z Prus znakomicie scharakteryzował Dr. Leon Geller w ostatnim zeszytce swego czasopisma „Centralblatt für Verwaltungspraxis“ (str. 524) następującemi słowy, które tu podajemy w dosłownym przekładzie:

dnika któremu sędzia ją poruczy, lub przez zaprzysiężonego pośrednika handlowego!*

W projekcie I. czytania artykuł 285 ustęp 2 i 3 następnie sformułowano: „Gdy nabywca zwleka zodebraniem towaru, sprzedawca może towar w sądzie złożyć lub po poprzednim zagrożeniu zakażać przedać przez pośrednika handlowego lub w braku tegoż przez urzędnika do publicznych sprzedaży npoważnionego.

O wykonaniu sprzedaży winien sprzedawca nabywcę o ile to możebne zaraz zawiadomić; gdyby tego zaniedbał, obowiązany jest do odszkodowania.“

Art. 320. projektu według uchwał w II. czytaniu powziętych zgadza się dosłownie z art. 343 kod. handl.

Protokoły obrad, str. 621—632, 1373—1374, 1459—1461, 5077 i dl. wykazują, że różne zdania przeprec nsitowano pod względem kwestji, czy należy żądać interwencji sędziego dla nadania sprzedawcy prawa dysponowania towarem przedanym, jednak przez nabywcę nie przyjętym i dalszego prawa sprzedania towaru, lub też czy mu prawo to także bez interwencji sądu przysługuje.

Za zatrzymaniem interwencji sądu przywzodżono, że także co do sprzedaży w art. 343 urzędzonej nzwzględnić należy wszystkie powody które za interwencją sądu w art. 310 zatrzymaną przytaczano. Interwencja sądu oszczędza sprzedawcy niejedną niepewność, gdyż daje mu zapewnienie że zachodzą podstawy ustawowe dla nadać się mających uprawnień do deponowania i sprzedaży, o co inaczej pewnie powstałoby mnóstwo najnapastliwszych procesów.

Przeciw interwencji sądowej jednak przytocżono, że postanowienia projektu co do odnoszenia się do sądu nie wszędzie dadzą się przeprowadzić; nie wszędzie bowiem przewodniczącemu nadanem jest prawo wydawania takiego rodzaju rozporządzeń, jak je projekt ma na oku nie wszędzie tego rodzaju postępowanie nstawami procesowemi jest urzędzone. Trudno także zrozumieć na co miałyby być potrzebną interwencja sądu. Jeżeliby sędzia miał postępować bez wysłuchania strony przeciwnej, to musiałoby oczywiście wszystko działać się na odpowiedzialność domagającego się, a całe wniechanie się sądu byłoby czystą formalnością; gdyby zaś chcieć dać mu wolność poprzedniego słuchania strony przeciwnej, wówczas powodowałoby to tylko odwłokę tak sprzeczną z inte-

„W ostatnich czasach doszły nas liczne zapytania, czyli sami będziemy omawiali zarządzane przez rząd pruski wydalenie wielu obcokrajowców rzekomo celem ochrony przeciw „narodowym i wyznaniowym nadużyciom“, czyli też może zechcielibyśmy udzielić miejsca rozprawom innych autorów, mających na celu zbadanie tego środka ze stanowiska prawnego. My jednak musimy odmówić temu i w jednym i w drugim kierunku. Cały świat, a nie tylko świat cywilizowany, z wyjątkiem chyba owych zaciecztrzewionych entuzjastów Bismarkowskich, których uwielbienie dla wszystkiego, co od ich bożka pochodzi, jest tak wielkiem, że dla własnej myśli nie ma już w ich głowach miejsca, cały zatem świat zgodził się już od dawna na to, że wydalenie nie tylko traktaty z Austrią, lecz także najkardynalniejsze zasady prawa narodów i tego prawa, „z którem przychodzimy na świat“, w najbardziej oburzający sposób narusza, że wydalenie nie jest niczem innym jak tylko aktem barbarzyństwa i naj-

ressem stanu kupieckiego, dla którego to interesu nie więcej nie jest potrzebnem jak, by kupiec szybko mógł działać.

Gdzie strona zwleka z dopełnieniem kontraktowych powinności, tam nie powinno się przeciwnikowi rzecz utrudniać zmuszeniem go by n sądu czynił wnioski i je popierał.

Z jednej strony przytocżono że należałoby wprowadzić nie zobowiązywać strou, by odnosiły się do sądu, jednakże pozostawić im alternatywnie swobodę w tym względzie, gdyż mogłyby mieć w tem interes zasiągnąć także poważnienia sądu do przedsięwzięcia odnoszących czynności, by działać zupełnie bezpiecznie, jednakże i ten wniosek natrafił na opozycję.

Gdy tedy przesłuchanie przeciwnika za sprzeczne z celem a orzeczenie sądu choćby tylko w drodze prostego rozporządzenia, za bezużyteczną, li tylko koszta i stratę czasu powodują formalność uznano, oświadcżono się przy obradach także przeciw sądowemu złożeniu towarów nieprzyjętych, a to dla tego, ponieważ złożenie w sądzie nie odpowiada potrzebom kupców z powodu trudności i zachożdu połączonych z przyjęciem do depozytu sądowego i z wydobyciem zeń, a w wielu wypadkach także z powodu jakości towaru, do którego traktowania i fachowego przechowania urzędnicy sądowi mniej byłiby zdolni

Z tych powodów usunięto wszystkie wnioski odnoszące się do interwencji sądu i przyjęto artykuł 343 kod. handl. w formie terażniejszej.

Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd.

26. (Do §. 298 powsz. [§. 369 galic.] proc. cyw.) Przy ocenieniu wykonalności wyroku zagranicznego nie można już wchodzić w rozpoznanie zarzutów materialnych, jeżeli zewnętrzne wymogi wykonania są dopełnione. Kwestją wzajemności (Reciprocitacet) należy twierdząco rozwiązać, z uwagi na postanowienia §§ 660 i 661 niemieckiej cyw. proc. sąd. Egzekucja ma tylko na celu wymusić zapłatę wierzytelności wekslowej. Tej zaś (choćby jako walutę tylko hamburskie losy dano) nie można uważać za czynność według tutejszego nstawodawstwa niedopuszczalną, do której odnosi się wyjątkowe postanowienie §u 661 cyw. pr. s. dla państwa niemieckiego. — (Orz. n. Tr. s. z 16. lipca 1885 r. l 8273. — Jur. Bl. n 35 z r. 1885. — Ger. Ztg. n. 71 z r. 1885).

większą hańbą naszego wieku, jeżeli tenże przed swym końcem gorszych jeszcze rzeczy nie miałby się doczekać. I na cóżby się zdać mogło, takie akty brutalstwa i srogiej przemocy badać pod względem ich prawnej dopuszczalności? Gdyby zamiast wydalenia zarządżono i przeprowadżono wymordowanie owych tysięcy niewinnych zacnych ludzi, komużby przyszło do głowy, taki środek oceniać ze stanowiska prawnego? A przecież gromadne wydalenie nie jest o wiele łagodniejszym niż gromadne mordowanie, na jakie historia także już nieraz patrzyła. Cała różnica na tem polega, że teraz ludzi nie sprząta się ze świata bezpośrednio, lecz w duchu naszego postępowego wieku li tylko pośrednio, przez znieszczenie ich gospodarczej egzystencji i odebranie im możności do życia“. *Thum. J. A. H.*

Canossa.

Projekt ustawy kościelnej, przedłożony przez rząd pruskiej Izbie panów,

27. (Do §. 314 powsz. [§. 415 g l.] pr. cyw.). Skarga opozycyjna nie ma miejsca, jeżeli zgaśnięcie wykonalności wyroku w skutek uiszczenia zapłaty w takim czasie nastąpiło, gdy obowiązany do zapłaty wprowadzić nie z doręczenia uchwały sądowej jednak przecieź w innej drodze stało się wiadomem, że odnośną pretensję trzeciemu w obec wierzyiciela przyznano. — (Orz. n. Tr. s. z 14. stycznia 1835 r. l. 13720. — Ger. H. n. 33 z r. 1885).

28. (—) Nie jest dopuszczalnym egzekucyjnie przyznaniu pretensji tyczącej się wydania pewnych sztuk bydła, ponieważ przy przyznaniu rozchodzi się o przyznanie wierzyicielowi pretensji przeciwnika w miarę własnej tamtego pretensji (§ 314 pow. §. 415 gal. pr. c.), przeto wartość pretensji przeciwnika musi być wiadomą, a nie można oznaczenia wartości pozostawić dopiero postępowaniu egzekucyjnemu. — (Orz. n. Tr. s. z 14. stycznia 1885 r. l. 159 — Ger. H. n. 33. z r. 1885).

(Do §. 319 powsz. [§. 421 gal.] pr. cyw.). Wierzyciel, który na pokrycie i zaspokojenie swojej wierzytelności uzyskał egzekucyjne prawo zastawu na pretensję swego dłużnika temuż w obec trzeciej osoby przysługująca, nie może w drodze dalszego prowadzenia egzekucji domagać się od tego trzeciego złożenia do sądu owej pretensji — (Orz. n. Tr. s. z 22. stycz. 1883 r. l. 740. — Ger. H. n. 38 z r. 1885).

30. (Do § 322 pow. [§. 426 gal.] pr. c.) Dopuszczalnym jest egzekucyjne zajęcie roszczenia do własności, które w drodze postępowania sprostowawczego na nieruchomości tabularnie jest uwidocżnione i w drodze skargi jest dochodżonem — (Orz. n. Tr. s. z 2. paźdz. z 1884. r. l. 9844. — Z f. Not. n. 34 z r. 1883).

31. (Do § 339 pow. [§. 436 gal.] pr. c. — Do §. 1. postępow. prowizor.). Także spółwłaścicieli można pozwać o naruszenie posiadania; a nabywcę idealnej części realności, który sądownie w posiadanie swej części został wprowadżonym i na tej podstawie wprowadził się do mieszkania, należy w obec spółwłaścicieli chronić w jego prawie posiadania — (Orz. n. Tr. s. z 26. sierp 1884 r. l 8554. — G. H. n. 32 z r 1885).

32. (Do §. 1 post. prow.) Spór prowizor. wtenczas także słusnie przeciw pozwanemu jest wytoczony, gdy tenże czynu naruszenia posiadania dopuścił się na mocy uchwały Rady gminnej; ponieważ pod tym względem rozstrzy-

obejmuje 14 artykułów, i zawiera następujące ważniejsze ustępy:

Art I. Do objęcia urzędu duchownego nie będzie odtąd wymaganem złożenie egzaminu państwowego.

Art. II. Przepisy ustawy z 11 maja 1873 nie mają nadal stać na przeszkodzie zakładaniu konwiktów w gimnazjalnych przez władze kościelne. To samo odnosi się do zakładania konwiktów dla uczniów uniwersyteckich, tudzież dla uczniów tych seminariów duchownych, które stosownie do wymagań ustawy mogą zastąpić studia uniwersyteckie.

Art. III. Nadzór państwa nad zakładami, przysposabiającymi duchownych do pełnienia funkcji kościelnych, będzie się na przyszłość stosował do ogólnych przepisów o nadzorze państwa nad zakładami naukowymi. (Artykuł ten znosi przepisy ustaw majowych, nadające rządowi prawo niedopuszczania niemitych mu osób do posad nauczycielskich, tudzież przepis, mocą którego tylko obywatel cesarstwa

gającym jest jedynie fakt, że pozwany czynność odnośną wykonał, a powód wcale nie był obowiązany badać, czy pozwany działał we własnym imieniu czy też na czyjeś zlecenie. — (Orz. n. Tr. s. z 8. paźdz 1884 r. l. 11398. — Prawnik cz. str. 598 z r. 1885).

34. (—) W posiadaniu prawa przechodu przez cudzy grunt ten tylko może być chronionym w postępowaniu, kto udowadnia, że prawo posiadania nabył po myśli §. 313 kod cyw. — (Orz. n. Tr. s. z 18. listop 1884 r. l. 12323. — Ger. H. n. 32 z r. 1885).

34. (—) I ten także popełnia naruszenie posiadania, kto oświadczył, iż zezwala na czynność posiadania naruszającą takiej osoby, która na realności jego gospodarzy, chociażby ona nie zostawała u niego w stosunku służbowym. — (Orz. n. Tr. s. z 23. grud. 1884 r. l. 14461. — Prav. cz. str. 489 z r. 1885).

35. (—) Nieostrożności popełnionej przy przedsięwzięciu czynności, która przez się jest uprawnioną, nie można oznaczyć jako naruszenie posiadania, chociażby przez nią zaszło wkroczenie w cudze prawa. — (Orz. n. Tr. s. z 19. maja 1885 r. l. 5021. — Jur. Bl. n. 32. z r. 1885).

ADMINISTRACJA.

Normalja administracyjna.

Sprawy drogowe.

O należytem utrzymaniu gościńców państwowych tudzież bocznych dróg i ulic do nich przytykających.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 20go listopada 1875 l. 51898.

Przy sposobności rewizji gościńców państwowych, spostrzeżono, że przepisy dotyczące spraw policyjno-drogowych, które rozporządzeniami z dnia 1go lipca 1856 l. 21056, 27go maja 1857 l. 21571, 6go czerwca 1863 l. 14.947, 21go maja 1867 l. 31216, 13. i 20. czerw. 1870 l. 35296, 15979, — 17. grudnia 1873 l. 63018 i 20. maja 1874 l. 22043 — były kilkakrotnie republikowane, z małymi wyjątkami nie są ściśle przestrzegane i wykonywane; bowiem:

- a) drzewka alejowe w znacznych przestrzeniach już od lat kilku niezostały uzupełnione;
- b) gościńce prowadzące przez wsie i miasta są zabłocone i zanieczyszczone, rowy trawą zarosnięte i zamulone;
- c) mostki nad rowami gościńcowymi zawalone lub brakuje ich zupełnie;
- d) boczne drogi i ulice przytykające do gościńca, jak również place przy karczmach i domach zajezdnych, są zabłocone, i miejscami albo wcale nie, albo też tylko niedostatecznie wyszutowane;
- e) przestępstwa co do paszenia bydła po rowach bywają bardzo pobieżnie traktowane, a doniesienia służby drogowej nie odnoszą odpowiedniego skutku;
- f) w niektórych powiatach spostrzeżono zupełny brak dozoru nad własnością funduszu drogowego, o czem świadczy widocznie traktowanie rowów gościńca przy uprawianiu roli, przejeżdżanie rowów furami gospodarzami, jak niemniej zanieczyszczenie gościńca przez karmienie bydła i stawianie wozów przed karczmami, odbywanie jarmarków i targów na tymże, dalej: stawianie budynków, płotów, parkanów itd. aż prawie nad samym rowem gościńca, jak niemniej i ta okoliczność, że pas gruntu poza kontraskarpą rowu w szerokości 2 i więcej stóp, który służyć ma do składania błota z gościńca, lub ziemi z wycyszczonych rowów gościńcowych, przez właścicieli przyległych gruntów miejscami już całkiem zaorany i zabrany został.

Gdy nieporządki te przyczyniają się znacznie do nieodpowiedniego stanu gościńców rządowych i do zwiększenia wydatków na utrzymanie tychże, jak niemniej, że podróżująca publiczność ze względu na bezpieczeństwo i łatwość komunikacji narażona jest na nieprzyjemności i szkody; przeto nie może c. k. Namiestnictwo okoliczności tych milczeniem pominąć i oczekuje, że Starostowie wszelkie dotychczasowe zaniedbania i zakorzenione nieporządki przez gorliwe wykonanie i przestrzeganie na przyszłość wspomnianych przepisów w jak najkrótszym czasie usuną, — zwierzchności gminne i obszary dworskie o ich obowiązkach względem utrzymania porządku i czystości zwłaszcza w przestrzeniach przejazdowych w obrębie miejscowości położonych należyte pouczą i na każde

doniesienie ze strony służby drogowej przeciw zachodzącym nadużyciom z należytą energią i surowością według dotyczących przepisów postępowanie karne przeprowadzą.

Zgartywanie błota i czyszczenie rowów gościńcowych na przestrzeniach prowadzących przez wsie i miasta

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 18go października 1876 l. 48756.

Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że zgartywanie błota i czyszczenie rowów gościńcowych w przestrzeniach prowadzących przez wsie i miasta, tak mało bywa przestrzegane, że wskutek tego stan gościńców państwowych w obrębie miast i wsi szczególnie w porze srotnej, najczęściej wiele pozostawia do życzenia.

Przypominam przeto c. k. Starościom tylekrotnie powtarzane okólniki, które mianowicie w rozporządzeniu z dnia 20 listopada 1875 l. 51898 są wyszczególnione i wzywam aby pod własną odpowiedzialnością na ten przedmiot baczną zwracał uwagę, a uchylające się od obowiązku czyszczenia gościńca gminy, ile razy zajdzie tego potrzeba, do ścisłego wykonywania zarządzeń służby drogowej przysługujących im środków przynaglał (C. d. n.)

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

(Orzeczenia Trybunału administracyjnego)

21. (Do §. 44. ust. o należyty). Jak skoro z treści protokołu sądowego wynika, że spadkobiercy, między którymi są małoletni, przy spisanu onegoż li tylko ten mieli zamiar, uzyskać od władzy nadopieczuńczej pozwolenie, użycia później sumy 10000 złr. z majątku spadkowego na zamierzoną darowiznę, i w ślad za tem protokół kończy się prośbą nadopieczuńczego zatwierdzenia uchwały spadkobierców, użycia sumy 10000 złr. na cele dla powszechności użyteczne, gdy dalej protokół ten na zewnątrz tylko stwierdza, że pełnoletni spadkobierca i opiekun małoletnich zgodzili się między sobą iż pewnym instytutom dokładnie oznaczonym chcą zrobić darowiznę; to przeto w protokole tym w obec instytutów wcale nie

niemieckiego mogli piastować posady nauczycielskie w seminarjach).

Artykuł IV. znosi postanowienie, iż tylko niemieckie urzędy kościelne mają prawo wykonywania władzy dyscyplinarnej nad sługami kościelnymi.

Artykuł V. dozwala władzom kościelnym nakładać na osoby duchowne niektóre lżejsze kary bez prowadzenia procesu, którego dotychczasowe ustawy wymagały.

Artykuł VI. znosi królewski trybunał dla spraw kościelnych.

Artykuł VII. postanawia, iż odwołanie się do władzy państwa przeciw wyrokom kościelnym może mieć miejsce tylko wówczas, gdy wyrok taki pociąga za sobą utratę posady a zarazem zmniejszenie dochodów.

Artykuł VIII. odbiera prezydentom prowincyj prawo odwoływania się do wyższej władzy przeciw wyrokom kościelnym

Artykuł IX. postanawia, iż w sprawach zastrzeżonych kompetencji państwa rozstrzygać ma ministerjum.

Następne artykuły zawierają postanowienia, odnoszące się do wykonania niniejszej ustawy. Wykroczenia duchownych przeciw władzy państwa, niewykonywanie ustaw i niedotrzymywanie zobowiązań, przyjętych przez duchownego przy objęciu funkcji państwowych, wchodzi w zakres kompetencji berlińskiego sądu apelacyjnego (*Kammergericht*).

W motywach do tej ustawy zaznaczono, że jakkolwiek rząd powziął już przed dwoma laty zamiar uczynić zadosyć żądaniom ludności katolickiej, odnoszącym się do organizacji duchownych zakładów naukowych i sądownictwa kościelnego, nie mógł jednak dotychczas tego wykonać, gdyż w obec wypadków, które w ostatnich latach towarzyszyły obradom ciała ustawodawczych, mogłoby się zdawać, iż rząd uległ w tym względzie pod naciskiem różnych zewnętrznych wpływów. Ponieważ dziś obawa tego rodzaju nie byłaby uzasadnioną, skorzystał rząd z obecnej chwili, ażeby nie zwlekać dłużej z przedłożeniem proje-

ktu do ustawy. W dalszym ciągu motywów oświadcza rząd, że ustawę o egzaminach państwowych uważano nie tylko w kościele katolickim, lecz także między ludnością ewangelicką za nadzwyczaj uciążliwy przepis. Ponieważ duchowni będą nadal zobowiązani do zdawania egzaminu dojrzałości i do odbycia trzyletniego kursu nauk uniwersyteckich, przeto rząd nie widzi potrzeby wymagania od nich osobnego egzaminu państwowego.

Co do zmian w przepisach o odwoływaniu się do władzy państwa, powołuje się rząd na przykład innych państw niemieckich. Wreszcie wypowiedziano w motywach otwarcie, iż rządowi chodzi o zapobieżenie możliwości mieszania się w czysto-kościelne sprawy.

Mamy tedy częściową „Canosę“; niewątpliwie przyjdzie niebawem czas, że będzie ona zupełną. — A da Bóg, tak samo będzie z innymi „jerjalnymi“ projektami kanclerskimi.

jest jeszcze uczynionem przyrzeczenie darowizny, a tem samem nie może być mowa o zawarciu treści jego prawnego aktu darowizny, nie ma tedy także miejsca wymierzenie należności z §. 44. ust. o należ. — (Orz. Tryb. adm. z 5. maja 1885 r. l. 1229. — Budw. 2529).

22. (Do poz. taryfy 42. a. 2. i 79. ust. o należ. i do ust. z 7. maja 1874 r.). W § 23. ust. z 7. maja 1874 N. 50. dz. pr. p. przyznano funkcjonarjuszom kościelnym tylko prawo uzyskania egzekucji politycznej (w przeciwstawieniu do uzyskania egzekucji sądowej) ku ściąganiu należności stolae, nie przyznano zaś odnośnym podaniom tychże funkcyjarzy szów w wolnienia od stempli, co przecież, gdy rozchodziłoby się o wyjątek z pod reguły ustawowej, wyraźnie mniałoby być wypowiedzianem. — (Orz. Tr. adm. z 23. marca 1885 l. 714. — Budw. 2470).

23. (Do poz. taryfy 47. a. 115. al. 2. ust. o nal.). Gdy kilka osób potwierdza zapłatę po jednej, także tabularnie uwidocznionej, części pewnej wierzytelności hipotecznej, która nie należy się im do niepodzielnej ręki, wów czas nie należy dla wymierzenia należności zliczać części poszczególnych odbiorców. — (Orz. Tr. a. z 8. kwiet. 1885 r. l. 985. — Budw. 2491).

24. (Należność od umów). Pod względem należ. według skali uiszczyć się mającej obojętną jest okoliczność, że nmowa pod pewnym warunkiem została zawartą. — Orz. Tr. a. z 21. kwiet. 1885 r. l. 1075. — Budw. 2515).

25. (Wymiar należ. od umów małżeńskich). Umowę między oblubieńcami o ich majątek ze względu na pożycie małżeńskie zawartą uważać należy za ulegającą opłacie należności interes prawny, odrębny od zawartej między nimi umowy urządzającej przypadnięcie im ich majątku na wypadek ich śmierci, gdyż należność od umów małż. a owa od kontraktu dziedziczenia w pozycjach taryfy (42. i 52.) odrębnie są wymienione, a również w poz. tar. 101. I. A. 1. dla zawartych w nmowach małż. postanowień o prawach w razie śmierci jednego z małżonków drugiemu przysługiwać mających, osobną stałą należność 1 złr. postanowiono. — W danym wypadku nie można także w umowach aktem notarialnym objętych takich dopatrzeć się interesów prawnych, między którymi zachodziłby związek konieczny lub przynajmniej z reguły zachodzący, z kąd też od każdego z odnośnych interesów uiszczyć należało przypadającą z nstawy należność, co według tego co poprzedz. powiedziano, znaczy się również o stałej należności od dokumentu. — (Orz. Tr. a. z 21. kwietn. 1884 r. l. 953. — Budw. 2516).

26. (Do §. 4. ces. rozp. z 19. marca 1853 N. 53 dz. pr. p.). — Jak skoro z całego majątku spadkowego czterem synom z mocy prawa spadkowego tylko cztery jedenastych części się należy, to przyjęcie przez nich siedmiu jedenastych części owego majątku, który im nie z mocy testamentu został przyznany, po myśli pow. §. 4. nadwyżkę nabycia, zatem osobny interes prawny stanowi, który opłacie należności ulega, a to pod względem odpłatnego dalszego przejęcia mobiljów według skali III., a co do dalszego przejęcia majątku rnhomego według skali II. — (Orz. Tr. a. z 5. maja 1885 r. l. 1229. — Budw. 2539).

27. (Należ. przenośna przy kupnachs gmin). Gminom przy interesach prawnych, których treść obejmuje przeniesienie majątku, nie przysłużna uwolnienie od należ. przenośnej. —

(Orz. Tr. a. z 28. kwiet. 1885 r. l. 939. — Budw. 2531).

28. (Do §§. 70. i 101. gal. ust. gm.). Według ustawy gminnej (czeskiej — tak samo galicyjskiej) członkowie gminy dwie mają drogi zaznaczenia swych zarzutów przeciw rachunkom gminnym. Jedną jest owa czynienia swych uwag i objawienia sprostowań swoich według §. 72. czesk. (§. 70 galic.) nst. gm., a nie ulega wątpliwości, że przystępujący członkowi gminy według ustawy do przejrzania rachunków i czynienia przeciw nim zarzutów termin „przynajmniej dwóch tygodni“ może być przedłużonym. Drugą drogą jest owa odwołania się od uchwał Wydziału gminnego (Rady gminnej), które według postanowienia § 99 czesk (§ 101 galic.) u. gm. w nieprzekraczalnym terminie dni 14. wnieść należy. Według jasnego brzmienia ustawy ten termin do rekursu nie może być odroczone — (Orz. Tr. a. z 11. kwietnia 1885 r. l. 1008. — Budw. 2499).

29. (Do §§. 78. 83. 86. 87. gal. ust. gmin.). Indywidualnego rozkładu dodatku do podatku prawomocnie uchwalonego i decyzji pod względem kwestji, czy w poszczególnym jakim wypadku zachodzi z ustawy tytuł uwolnienia — nie można wzruszać przy wydaniu odnośnego nakazu zapłaty. Żadna z osób w §. 83. ust. gm. wymienionych nie jest obowiązana, lub choćby tylko uprawniona do robienia w drodze uwag z §. 86 ust. gm. nżytku z ustanowionego w tym §. tytułu uwolnienia, przeciw uchwale ogólnej co do pobierania dodatków. — (Orz. Tr. a. z 20 marca 1885 r. l. 755 — Budw. 2466).

STOWARZYSZENIA.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa prawniczego w Kosowie w r. 1885.

(Ciąg dalszy)

Kosowskie towarzystwo prawnicze liczyło w r. 1885. ogółem 32 członków z Kosowa, Kut i Wiżnicy, w tej liczbie 16 urzędników sądowych, 5 urzędników politycznych, 1 skarbowego, 2 autonomicznych, 4 adwokatów i kandydatów notarialnych. W szczególności należeli do towarzystwa pp Chorzemski Marcin, Danek Stanisław, Dorundiak Michał, Głazewski Wacław, Grabski Władysław. Górski Edmund, Kerth Leopold, Kohman Józef, Kube Ignacy, Kulczycki Aleksander, Łuczakowski Izidor, Mandyczewski Włodzimierz, Manasterski Alfred Mieczysław, Michalski Włodzimierz, Młynarski Józef, Müller Artnr, Niedźwiedz Teofil, Przybyłowski Stanisław, Romaszkan Władysław, Roszkiewicz Jan, Rudkowski Józef, Sanocki Dyonizy, Sielecki Franciszek, Smolka Franciszek, Spending Józef, Stabiński Alojzy, Sworakowski Antoni, Terlecki Kazimierz, Dr Wilkowski Emil Winiarski Jan, Dr. Wurst Karol i Zaremba Mieczysław. — Wydział składali pp. Dr. Karol Wurst z Kosowa jako prezes, Dr Emil Wilkowski i Jan Winiarski z Kosowa, Włodzimierz Mandyczewski z Kut i Władysław Romaszkan z Wiżnicy jako członkowie, na koniec Józef Kohman i Franciszek Smolka z Kosowa, Dyonizy Sanocki z Kut i Antoni Sworakowski z Wiżnicy jako zastępcy.

Towarzystwo odbyło w r. 1885 pięć zebrań ogólnych, a mianowicie trzy w Kosowie i po jednym w Kutach i Wiżnicy, na któ-

rych zajmowano się prócz wyboru wydziału i uchwalenia budżetu na r. 1885 jakoteż załatwienia rachunków na rok poprzedni pracami już wyżej wymienionemi.

Kwestje prawne, nad którymi następnie obradowano na walnych zebraniach, przedstawili w r. 1885 pp. Dorundiak Grabski Kohmann, Mandyczewski, Młynarski, Roszkiewicz, Dr. Wilkowski i Dr. Wurst. — Referentami na walnych zebraniach byli również powyżsi panowie, a nadto jeszcze pp Kulczycki, Müller i Winiarski.

Wydział obradował w r. nbiegłym dziewięć razy i zajmował się na swych posiedzeniach prócz sprawami administracyjnymi przygotowaniem przedmiotów, mających się traktować na walnych zebraniach, jakoteż wykonaniem uchwał na walnych zebraniach powyższych. — Sprawy nie cierpiące zwłoki, załatwiano obiegowo.

W roku 1885 utrzymywało towarzystwo zastępnące czasopisma: Przegląd sądowy i administracyjny, Urzędnika i Prawnika, Zeitschrift für Notariat- und freiwillige Gerichtsbarkeit, Oesterreichische Zeitschrift für Verwaltung, Centralblatt für juristische Praxis, Centralblatt für Verwaltungspraxis, Reichsgesetzblatt, Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, Verordnungsblatt des Justizministeriums i Verordnungsblatt des Finanzministeriums.

Do biblioteki towarzystwa przybyło w r. 1885 27 dzieł w 38 tomach, tak iż z końcem roku liczyła biblioteka ogółem 90 dzieł w 121 tomach.

Przychody towarzystwa wynosiły w ubiegłym roku 174 złr. 25 ct., rozchody 158 złr. 59 ct. — Tytułem zaległych wkładek miało towarzystwo z końcem roku 27 złr. do żądania. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

† Dr. Maksymilian Zatorski, zmarł w Krakowie dnia 19. b. m. Urodzony w Samborze dnia 1 maja 1835 r., do szkół początkowych i gimnazjalnych uczęszczał w Samborze, ostatnie jednak trzy klasy gimnazjalne przebył w gimnazjum św. Anny w Krakowie, poczem w r. 1853/4, przeszedł na wydział prawniczy w uniwersytecie Jagiellońskim. Ukończywszy ten wydział w r. 1857, wstąpił po zdaniu trzech egzaminów państwowych do służby rządowej, mianowicie do c. k. Prokuratorji skarbu w Krakowie. Zaraz w roku następnym (dnia 27 listopada 1858 r.) uzyskał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw i odbył promocję, ze ś. p. Andrzejem Rydzowskim. Do r. 1866 zostawał w Prokuratorji skarbowej, przechodząc stopnie kariery urzędniczej, jako kandydat konceptowy konceptista, którym został także po przeniesieniu Prokuratorji skarbowej do Lwowa, w pozostałej w Krakowie ekspozyturze. W grndniu 1866 r. powołany został przez uniwersytet Jagielloński na zastępcę profesora austriackiego prawa prywatnego: wśród tego czasu i równocześnie pełniąc obowiązki przy ekspozyturze skarbowej habilitował się w r. 1868 jako docent prywatny tego przedmiotu i w listopadzie t. r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym, a w sierpniu 1870 r. profesorem zwyczajnym austriackiego powszechnego prawa prywatnego. Zasiadał także jako egzaminator we wszystkich trzech komisjach dla teoretycznych egzaminów rządowych; w komisji oddziału sądowego był zastępcą prezesa. Od roku 1869 był

czynnym członkiem Towarzystwa naukowego następnie członkiem nadzwyczajnym Akademii Umiejętności. Oprócz drobnych artykułów po różnych czasopismach pisał Zatorski: „O sejmach w dawnej Polsce“, była to rozprawa inauguracyjna, w druku jednak nie wyszła; „O kontrakcie kupna, zawartem w drodze licytacji“, Kraków 1868; „Powszechna księga ustaw cywilnych dla monarchii austriackiej“, opracowana wspólnie z prof. Kasparkiem, Cieszyń 1875. Zatorski był także wydawcą w r 1868 *Czasopisma poświęconego prawu i umiejętnościom politycznym*, wydawanego w Krakowie pod redakcją wydziału prawa i umiejętności politycznych w uniwersytecie Jagiellońskim. Z prawdziwym też pożytkiem i chlubą kraju pracował zmarły na rozmaitych polach życia publicznego, w krakowskiej Radzie miejskiej, w Sejmie i Radzie państwa, należąc do najgorliwszych, najpracowitszych i najzdolniejszych członków tych ciał reprezentacyjnych.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. Lutego 1886 r.)

Mianowania. Kontrolorami poczt. Kasjerzy: Konstanty Schmid Kamil Sayfried, Edward Motal i Karol Dyduszyński wszyscy dla Lwowa. — Komisarzem policji koncylista: Michał Zajączkowski. — Starostami sekretarzem Nam. Dr. Teofil Sozański, Ferdynand Popiel, Wiktoryn Reichelt, Dr. Edwina Płażek, Antoni Lewicki, Zygmunt Rogojski i dr. Adam Fedorowicz; sekretarzami Nam. Komisarze: Tytus Karczezy, Zygmunt Masiuk, Stanisław Czerwiński, Karol Władysław Kuryłowicz, August hr. Dzieduszycki, Edmund Romer i Bolesław Rozwadowski — Radcą przy wyższym sądzie kraj. w Krakowie radca sądu kraj. Paweł Mossor. — Koncylistą policji praktykant: Ferdynand Kotowski dla Lwowa — Auskultantami praktykanci: Gustaw Jasiński i Izidor Reben dla okręgu wyż. sądu kraj. w Krakowie. — Nadzwyczaj profesorem docent dr. Maurycy Fierich dla Uniwersytetu w Krakowie. — Prowiz. komisarzami powiat. koncepciści: Miłkołaj Pokiński dla Dobromiła, Kazimierz Skrzyński dla Lwowa, dr. Józef Horodyski dla Lwowa Leopold Bełdowski dla Brzeska, Bogumił Szeligowski dla Grybowa i Jan Adam Czeżowski dla Lwowa — prowiz. konceptistami Nam. praktykanci dr. Alojzy Pobudkiewicz, Michał Sowiński, Tadeusz Bobrzyński, Władysław Nowicki, dr. Stanisław Nowosielecki, Stanisław Zimny, Jan Tyrowicz, Władysław Ohrzanowski i Jakób Sokółowski. — Auskultantem praktykant dr. Longiu Ozarkiewicz dla sądu kraj. we Lwowie.

Przeniesienia Starosta Franciszek Olaszewski z Wadowic do Jarosławia, Juliusz Friedrich z Jarosławia do Nowego Sącza, Józef Miesowicz z Kamionki do Wadowic. Eugeniusz Beneszek z Mościsk do Myślenic.

Opróżnione posady. Komisarza skarbowego w IX, ewent. koncylisty skarb. X. klasie rangi. Podania do Prezydium c. k. kraj. Dyrekcji skarbu do 4 marca r. b. (18) — Sekretarza gminnego. Podania do Zwierzchności gminy Rawa ruska do 25 marca r. b. (19). — Kancelisty. Podania do Prezydium Sądu kraj. do 6 marca r. b. (20). — Funkcjonariusza c. k. prokuratorji państwa przy sądzie powiat. w Potoku. Podania do Prokuratorji państwa

w Stanisławowie do 31 marca r. b. (21). — Dwóch kancelistów dla prowadzenia ksiąg grunt. w XI klasie rangi przy sądach powiat. 1) w Dobromiłu, 2) w Rohatynie. Podania do Prezydium sądów obwod. ad. 1) w Przemyślu, ad 2) w Brzeżanach do 20 marca r. b. (22). — Kilka posad komisarzy straży skarbowej w X. klasie rangi. Podania do kraj. Dyrekcji i Skarbu do 15 lutego r. b. (23). — Kasjerów poczt. w Przemyślu i Tarnopolu. Podania do Dyrekcji poczt. i telegr. do 7. marca r. b. (24). — Oficjała kancelaryjnego w X. klasie rangi. Podania do kraj. Dyrekcji skarbu do 10 marca r. b. (25).

Wydawnictwo księgarni

GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA we LWOWIE.

Ukończywszy druk

„DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA“

postanowiliśmy na ogólne żądanie przystąpić do wydania nowego w 16 zeszytach.

Pragnąc ułatwić nabycie dzieł A. Mickiewicza przez zeszytowe wydanie, postanowiliśmy również sprzedaż pojedynczymi tomami, które drogą prenumeraty nabywane być mogą.

Cena jednego tomu wynosi zhr. 1,15. — Za 4 tomy zhr. 4,60, z oprawą zhr. 6, a z wyłożeniem zhr. 6,60.

Cena zaś każdego zeszytu 30 ct.

Abonenci mogą więc odbierać dzieła A. Mickiewicza tomami lub zeszytami.

Zeszyty wychodzą co 10 dni, począwszy od 10. listopada 1885.

Gubrynowicz i Schmidt.

Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis“,

Obrońca w sprawach karnych, utrzymuje swe biuro w Wiedniu, Śródmieście I. Renngasse 13.

Oryginalne

Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika 1. 2.

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopelnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na weksln. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołostwa w Galicji. 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiażkowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofji krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziedzielewiez: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył s p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włości w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morełowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.